

Sygn. akt II Ca 506/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Wołosowicz (spr.)
Sędziowie:	SSO Bożena Sztomber SSO Bogdan Łaskiewicz
Protokolant:	st. sekr. sąd. Zofia Szczęsłowicz

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa W. P.

przeciwko Bankowi (...) Spółka Akcyjna z siedzibą  
w W.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim

z dnia 12 stycznia 2016 r. sygn. akt I C 1273/15

**I. oddala apelację;**

**II. odstępuje od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego należnymi pozwanemu w postępowaniu odwoławczym.**

## UZASADNIENIE

Powód W. P. wnosił o pozbawienie w całości wykonalności bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) wystawionego przez wierzyciela Bank (...) Spółkę Akcyjną w dniu 3 grudnia 2014 roku i zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim z dnia 19 grudnia 2014 roku w sprawie I Co 1297/14 i zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazywał na przedawnienie roszczeń powoda stwierdzonych tytułem wykonawczym.

Pozwany Bank (...) SA wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego. W odpowiedzi na pozew wskazywał iż jedyny podnoszony przez powoda zarzut przedawnienia jest chybiony.

**Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim wyrokiem z dnia 12 stycznia 2016 roku oddalił powództwo (punkt I.) oraz zasądził od W. P. na rzecz Banku (...) SA 2417 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego (punkt II.).**

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy wynikało, że powód nie kwestionował istnienia, wysokości ani wymagalności roszczenia pozwanego i należy uznać te okoliczności za bezsporne. Strony zawarły w dniu 5 listopada 2003 roku umowę o kartę kredytową C. zgodnie z którą powód był zobowiązany do spłaty co najmniej minimalnej kwoty do zapłaty w wysokości wskazanej w wyciągu. Spłata ta powinna nastąpić nie później niż w terminie wskazanym na wyciągu przez Bank ( § 4 ust 2 umowy). W przypadku zaś wypowiedzenia umowy klient jest zobowiązany niezwłocznie zwrócić kartę główną wraz z kartami dodatkowymi a całe zadłużenie spłacić najpóźniej następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia. Wspomniana umowa została wypowiedziana przez Bank w dniu 18 października 2013 roku z zachowaniem 30 dniowego terminu wypowiedzenia licząc od daty otrzymania pisma. Powód nie kwestionował skuteczności wypowiedzenia umowy.

Zdaniem Sądu I instancji, wbrew twierdzeniom W. P. nie zaprzestał on dokonywania spłat minimalnych kwot do zapłaty w dniu 17 lipca 2008 roku. Wyciągi z karty kredytowej wystawione po tym dniu wskazują iż spłaty takie były dokonywane aż do dnia 13 czerwca 2014 roku . Pomiędzy dniem 17 lipca 2008 roku a dniem 13 czerwca 2014 roku na rachunku karty kredytowej księgowano wpłaty dokonywane m.in. wewnętrznym poleceniem zapłaty, wpłaty w bankomatach a także płatności gotówką na poczet zadłużenia czego potwierdzeniem są wyciągi z karty kredytowej i przyznanie powoda że takie płatności następowały ( k 254-255). Wpłaty w tym okresie były wprawdzie nieregularne jednakże okres pomiędzy kolejnymi wpłatami nie przekraczał dwóch lat. Informacja o braku wpłaty w danym okresie rozliczeniowym znajduje się na wyciągach z dnia 17 listopada 2013 roku, 18 kwietnia 2010 roku, 17 marca 2010 roku 19 października 2008 roku 17 lipca 2008 roku. Na pozostałych zaś wyciągach przesyłanych w odstępach miesięcznych wskazane zostały wysokości otrzymanych płatności na poczet spłaty zadłużenia wraz z datami płatności. Spłaty te nie zawsze były równe wysokości minimalnej kwoty do zapłaty jednakże wyciąg na którym po raz ostatni wskazano że kwota zaległa z poprzednich okresów ( do natychmiastowej spłaty) wynosi o zł pochodzi z dnia 17 kwietnia 2013 roku.

W ocenie Sądu Rejonowego dokonywane przez powoda wpłaty należy pożytywać za uznanie roszczenia, które każdorazowo przerywało bieg przedawnienia roszczenia. Powód dokonywał wpłat również po rozwiązaniu umowy. Złożenie przez wierzyciela dnia 12 grudnia 2014 roku wniosku o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności także skutkowało przerwaniem biegu przedawnienia roszczenia objętego tymże tytułem (ponownie bieg przedawnienia zaczął biec z chwilą wydania przez sąd prawomocnego postanowienia na tym tle). Wszczęcie postępowania egzekucyjnego przez pozwanego jako wierzyciela w oparciu o wskazany tytuł wykonawczy przez Komornikiem przy Sądzie Rejonowym w Bielsku Podlaskim Z. S. ( sygn akt Km 71/15) stanowi przerwanie biegu przedawnienia.

Sąd Rejonowy ustalił następnie, że w okresie poprzedzającym wypowiedzenie umowy powód znalazł się z trudnej sytuacji finansowej (w przeciwieństwie do okresu poprzedzającego) co skutkowało podjęciem starań o restrukturyzację długu. W korespondencji kierowanej do pozwanego powód pisał „ staram się spłacać moje zobowiązania pomimo ciężkiej choroby i ciężkiej sytuacji materialnej” ( k 249 pismo z dnia 12 czerwca 2014 roku), wnosił o restrukturyzację karty kredytowej zobowiązał się wpłacać miesięcznie systematycznie kwoty 300-400 złotych zastrzegając też wyższe raty ( k 250 pismo z dnia 18 października 2013 roku) i rozłożenie spłaty jego karty kredytowej na raty ( k 251 pismo z dnia 10 czerwca 2013 roku). Podobne prośby znajdują wyraz w pismach z dnia 12 kwietnia 2013 roku ( k 252 wskazując, iż w interesie banku leży aby jak najdłużej klienta utrzymać) i w piśmie a dnia 23 maja 2014 roku ( k 282-283). Z kolei w piśmie z dnia 23 stycznia 2015 roku kierowanym do Komisji Nadzoru Finansowego ( dotyczącym najogólniej niezgodnych - zdaniem powoda - działań banku) W. P. przyznaje iż pomimo ciężkiej sytuacji zdrowotnej i finansowej do tej pory co miesiąc wpłacał raty minimalne wynoszące w listopadzie

2013 roku 1400 złotych, w grudniu 2013 roku 1600 złotych, w styczniu 2014 roku 800 złotych, w lutym 2014 roku 860 złotych, w kwietniu 2014 roku 1250 złotych, w maju 2014 roku 1160 złotych, w czerwcu 2014 roku 1130 złotych (łącznie 8200 złotych ( k 266). Nawiązując do tej skargi przesłanej z urzędu do pozwanego ten deklarował możliwość ustalenia z powodem indywidualnych warunków spłat przy zawieszeniu naliczania dalszych odsetek ( k 273). Powyższe pisma powoda adresowane do pozwanego Banku stanowią o uznaniu długu i również skutkują przerwaniem biegu przedawnienia roszczenia.

Sąd I instancji wskazał następnie, iż bezspornym było, że umowa łącząca strony została zawarta w trybie ustawy z dnia 12 września 2002 roku o elektronicznych instrumentach płatniczych i że zgodnie z art 6 tejs ustawy roszczenia z tytułu umowy o elektroniczny instrument płatniczy przedawniają się z upływem 2 lat. Pojęcie elektroniczny instrument płatniczy zostało zdefiniowane w art 2 pkt 4 ustawy i oznacza każdy instrument płatniczy w tym z dostępem do środków płatniczych na odległość umożliwiający posiadaczowi dokonywanie operacji przy użyciu elektronicznych nośników informacji lub elektroniczną identyfikację posiadacza niezbędną do dokonywania operacji w szczególności kartą płatniczą lub instrument pieniądza elektronicznego. Pozwany nie kwestionował iż powód z takich instrumentów finansowych korzystał i że w przeszłości będąc kilkunastoletnim klientem Banku miał przyznaną złotą kartę kredytową ( k 283).

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia jako jedynej wskazanej przesłance do pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego Sąd Rejonowy podzielił stanowisko pozwanego o jego bezzasadności. Wywodził, że art. 118 Kodeksu cywilnego stanowi, iż jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej trzy lata. Niewątpliwie roszczenie dochodzone pierwotnie przez bank a następnie przez powoda ma związek z prowadzona przez nich działalnością gospodarczą, stąd 3 letni termin przedawnienia. W danym przypadku wspomniany przepis szczególnie przewiduje dwuletni termin przedawnienia roszczeń. Wskazywał, że ratio legis instytucji przedawnienia polega na tym, że przyjmuje się za nieuzasadnioną ochronę wierzyciela, który zaniedbał dochodzenia swoich uprawnień. Przy tym z reguły z upływem czasu dłużnikowi może być trudniej przeprowadzić prawidłową obronę. Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wierzyciel nie był w stanie wyegzekwować należności, zanim ruszy bieg przedawnienia, to powinien doprowadzić do przerwania tego biegu. Można tego dokonać przez podjęcie czynności przed sądem (np. wniesienie pozwu o zapłatę lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw i egzekwowania roszczeń (np. złożenie u komornika wniosku o wszczęcie egzekucji ze wszystkimi wymaganymi dokumentami) bądź przed sądem polubownym. Co więcej, czynność ta nie może być dowolna: musi zostać przedsięwzięta bezpośrednio po to, aby dochodzić, ustalić, zaspokoić albo zabezpieczyć roszczenie Przedawnienie przerywa się także przez wszczęcie mediacji, zawarcie ugody albo uznanie roszczenia przez dłużnika. Natomiast nie przerywają go prowadzone z dłużnikiem negocjacje, pisanie do niego listów z monitami, przesyłanie monitów faksem czy rozmowy telefoniczne wzywające do zapłaty. Nie ma też możliwości skrócenia ani przedłużenia terminu przedawnienia nawet przez dokonanie jakiejś czynności prawnej.

W realiach rozpatrywanej sprawy uzasadnionym jest wniosek iż powód nigdy nie kwestionował długu. Nie sposób przejść do porządku nad treścią korespondencji między stronami powód bowiem wychodził z założenia że dług istnieje i że zobowiązuje się spłacić go na warunkach proponowanych do akceptacji pozwanemu. Tak więc zachowanie powoda świadczy dobitnie o uznaniu niewłaściwym roszczeń wierzyciela. Pełnomocnik pozwanego przyznał iż owe płatności w ramach minimalnej kwoty do zapłaty były realizowane i że po dniu wypowiedzenia umowy też następowała spłata długu. Wskazywał, że o uznaniu roszczenia można mówić wtedy gdy określone zachowanie dłużnika dotyczą w sposób jednoznaczny skonkretyzowanego skierowanego przeciwko niemu roszczenia. Dla zakwalifikowania zachowania dłużnika w kategoriach uznania roszczenia konieczne jest stwierdzenie że z rozeznaniem daje wyraz temu iż wierzycielowi przysługuje przeciwko niemu wierzytelność wynikająca z konkretnego stosunku prawnego. Orzecznictwo sądów przyjmuje bez zastrzeżeń iż zapłata części długu, wniosek o rozłożenie płatności na raty, wniosek o odroczenie płatności czy o zwolnienie od odsetek stanowią wyraz niewłaściwego uznania roszczenia i jako takie przerywają bieg przedawnienia. Natomiast nie stanowią przykładu uznania niewłaściwego deklaracje i obietnice, stwarzanie nadziei, czy tym podobne zachowania. W danym przypadku sędzić należy iż propozycje powoda nie

sprowadzały się do działań pozorowanych i wiązały się z jego wewnętrznym przekonaniem i wolą wywiązania się z zobowiązań jakie na nim ciąży. Niewątpliwie płatności realizowane ze środków powoda stanowią dobitny wyraz uznania roszczenia to zaś skutkuje przerwaniem biegu przedawnienia roszczenia.

Sąd Rejonowy podkreślał, że treść przywołanego w uzasadnieniu pozwu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 roku sygn akt I CSK 243/08 dotyczy zbliżonego (co w niniejszej sprawie) aczkolwiek nie identycznego stanu faktycznego na tle którego zostało wydane. Pozwany zgłaszając żądanie w pozwie dokonał przyporządkowania nieistniejącego stanu faktycznego do treści owego orzeczenia sugerując, iż z dniem 17 lipca 2008 roku zaprzestał spłaty minimalnych rat. Historia obsługi rachunku karty kredytowej wskazuje, iż pomiędzy dniem 17 lipca 2008 roku a dniem 13 czerwca 2014 roku na rachunku karty kredytowej księgowano wpłaty. Niezależnie od tego powód dawał wielokrotnie na piśmie wyraz temu że uznaje roszczenia banku co za każdym razem skutkuje przerwaniem biegu przedawnienia. Restrukturyzacja długu oznacza zmianę struktury zobowiązań pod względem ich ilości, okresu i sposobu spłaty oraz wysokości oprocentowania za zgodą wierzyciela w celu obniżenia kosztów obsługi zadłużenia. Działania powoda obliczone na ten cel za każdym razem wychodziły z założenia że dług istnieje i że on jako dłużnik zobowiązuje się spłacić swoje zobowiązania.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i § 6 ust 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokacie, obciążając nimi powoda.

***Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim z dnia 12 stycznia 2016 roku wniósł powód W. P., który zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając mu:***

***I. sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji z treścią zebranego materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogły mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:***

***1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wynikające z dokonania ustaleń faktycznych mających wpływ na treść orzeczenia w oparciu o dowód w postaci wewnętrznych poleceń zapłaty, jak i twierdzeń powoda oraz dowolne wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków nielogicznych i niezgodnych z doświadczeniem życiowym, a mianowicie że powód do dnia 13 czerwca 2014 roku dokonywał minimalnych wpłat,***

***2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i dokonanie oceny newszechstronnej, wybiórczo, z pominięciem istotnej części materiału dowodowego, polegającej na zupełnym pominięciu w ocenie dowodów faktu, iż pomimo braku regularnej spłaty minimalnych rat, Sąd rozpatrzył jedynie okres przedawnienia roszczenia sprzed daty złożenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, natomiast w jego rozważaniach brak jest odniesienia, czy 2 letni okres przedawnienia nie nastąpił w okresie od 17 lipca 2008 roku do 13 czerwca 2014 roku, jak również nie znajdujące oparcia w zakresie swobodnej oceny dowodów dojście do przekonania, iż w sprawie doszło do niewłaściwego uznania roszczenia, w sytuacji w której powód osiąga dochód w wysokości 317 złotych miesięcznie z tytułu zasiłku z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w H. i jest osobą poważnie chorą, co zdaniem strony wprost wskazuje, iż jego oświadczenia były jedynie deklaracjami i obietnicami bez pokrycia w realnych możliwościach finansowych powoda jak i możliwości ich zmiany poprzez pracę zarobkową w związku z poważną chorobą;***

***II. naruszenie przepisów postępowania, których uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:***

***#.***

- **art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że pozwany sprostał ciężarowi dowodu w przedmiocie wykazania zaistnienia skutecznego przerwania okresów przedawnienia roszczeń, podczas gdy strona pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu zaistnienia tej okoliczności, a Sąd poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodu z przesłuchania strony powodowej w części dotyczącej dokonywanych spłat, okoliczność tę uznał za udowodnioną;**

### **III. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:**

- 1) **art. 6 ustawy z dnia 12 września 2002 roku o elektronicznych instrumentach płatniczych, poprzez błędne przyjęcie, że w sprawie nie doszło do przedawnienia roszczeń i zarzut przedawnienia roszczeń podniesiony przez powoda nie jest skuteczny względem pozwanego.**

**Wskazując a powyższe, wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez pozbawienie w całości wykonalności bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) wystawionego przez wierzyciela Bank (...) S.A. zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim z dnia 19 grudnia 2014 roku w sprawie I Co 1297/14, jak zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje.**

**SĄD OKRĘGOWY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:**

**Apelacja powoda jest bezzasadna.**

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne i prawne, które Sąd Odwoławczy w pełni aprobuje i uznaje za własne. Analiza zgromadzonego materiału dowodowego pozwala natomiast stwierdzić, że przy wydaniu zaskarżonego orzeczenia Sąd Rejonowy nie dopuścił się uchybień zarzucanych mu w apelacji. W postępowaniu pierwszoinstancyjnym wnikliwie oceniono całokształt okoliczności sprawy, co następnie stało się podstawą prawidłowego rozstrzygnięcia. Dokonanej przez Sąd Rejonowy ocenie materiału dowodowego nie można zarzucić braku wszechstronności, sprzeczności z logiką, czy zasadami doświadczenia życiowego, ocena ta nie narusza zatem art. 233 § 1 k.p.c. Wszechstronne rozważenie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności wyciągu z rachunku Karty Kredytowej C. M. G. za okres od dnia 17 lipca 2008 roku do dnia 17 lipca 2014 roku oraz szeregu pism powoda zawierających prośby o restrukturyzację długu o rozłożenie spłaty na raty, a także wysłuchanie powoda, skutkowało słusznym ustaleniem, że nie doszło do przedawnienia roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym. W konsekwencji, nie sposób podzielić zarzutów apelacji, że Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia przepisu art. 6 ustawy z dnia 12 września 2002 roku o elektronicznych instrumentach płatniczych.

O tym, czy czynność procesowa przerywa bieg przedawnienia decydują przesłanki z art. 123 k.c., z których wynika, że następuje to wówczas, gdy można ją uznać, jak prawidłowo ustalił Sąd I instancji, za przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia roszczenia. Uznanie roszczenia w rozumieniu art. 123 k.c. następuje w każdym wypadku wyraźnego oświadczenia woli lub innego jednoznacznego zachowania się dłużnika wobec wierzyciela, z którego wynika, że dłużnik uważa roszczenie za istniejące. W tym kontekście wpłaty na rachunek karty kredytowej nawet jeżeli nie były równe minimalnej kwocie do zapłaty, rzeczywiście przerywały bieg terminu przedawnienia, gdyż świadczyły, że pozwany nie kwestionuje przecież istnienia długu.

Sąd I instancji również prawidłowo przyjął, że uznanie tzw. niewłaściwe - przerywa bieg przedawnienia roszczenia. Było ono przedmiotem rozważań w wielu orzeczeniach Sądu Najwyższego, w których wskazywano, że uznanie roszczenia może nastąpić również w sposób dorozumiany np. w wyniku złożenia przez dłużnika propozycji rozłożenia należności na raty i zwolnienie z obowiązku zapłaty odsetek za opóźnienie, chociażby proponowane porozumienie nie doszło między stronami do skutku. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r., II CKN 1312/00, LEX nr 75264, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2003 r., I CKN 11/1, LEX nr 83834, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2006 r. IICSK 202/06, sip.lex.pl).

Podkreślenia wymaga, że art. 123 k.c. nie wymaga dla uznania roszczenia żadnej szczególnej formy, co oznacza, że może ono z tej właśnie przyczyny nastąpić nie tylko w sposób wyraźny, ale także dorozumiany poprzez np. zapłatę odsetek, spełnienie części świadczenia czy prośbę o odroczenie płatności długu. Dla skuteczności tzw. uznania niewłaściwego nie jest wymagane także istnienie po stronie zobowiązanego zamiaru wywołania skutku prawnego w postaci przerwania biegu przedawnienia. Istotne jest natomiast to, aby zachowanie zobowiązanego mogło w danych okolicznościach uzasadniać przekonania osoby uprawnionej, iż zobowiązany jest świadomy swojego obowiązku, a w konsekwencji by mogło uzasadniać oczekiwanie uprawnionego, że świadczenie na jego rzecz zostanie spełnione.

.Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy prawidłowo uznał zatem, że zarówno wpłaty na rachunek karty kredytowej nawet jeżeli były niższe niż kwoty minimalne do spłaty – każdorazowo przerywały bieg przedawnienia roszczenia powodując, że okresie od 17 lipca 2008 roku do 13 czerwca 2014 roku, nie doszło do przedawnienia roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym. O tym, że dochodziło w tym okresie do wpłat, a okres między poszczególnymi wpłatami nie był dłuższy niż dwa lata potwierdza analiza wpłat odnotowanych na rachunku karty kredytowej powoda (wyciąg z historii rachunku złożony do akt). Znamiennym jest również, że dokonywanie w tym okresie wpłat potwierdził podczas wysłuchania sam powód (dowód wysłuchanie k. 254 akt). Sąd I instancji również prawidłowo, bez obrazy reguł wskazanych w art. 233 § 1 k.p.c. ocenił, że czynności powoda polegające na złożeniu prośby o restrukturyzację długu, czy też rozłożenie na raty nie były jedynie deklaracjami i obietnicami bez pokrycia w realnych możliwościach powoda, lecz z uwagi na co prawda nie regularną, ale częściową spłatę długu, mogły uzasadniać oczekiwanie uprawnionego, że świadczenie na jego rzecz rzeczywiście zostanie spełnione.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda na podstawie art. 385 k.p.c. jako pozbawioną uzasadnionych podstaw.

.O kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. .odstępując od obciążania przegrywającego sprawę powoda kosztami procesu na rzecz strony przeciwnej, z uwagi na jego trudną sytuację materialną i zdrowotną.